Nr. 224. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 5 Października 1922. Rok XLI

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W innych państwach	30000 „	15000 „	7500 „	2500 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.** Nr P. K. O. 140.954; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 60 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3, Biuro [illegible] i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hoppe) i [illegible] **Ogłoszenia przyjmują:** [illegible] **w Warszawie** [illegible] **w Poznaniu** [illegible] **w Wilnie** [illegible] **we Lwowie** [illegible] **w Wiedniu** [illegible] Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 50·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 80 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 130·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 160·— od wiersza. Na pierwszej stronie 250 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 30 Mk od słowa, dla poszukujących pracy 20 Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Problem wschodni

Kraków, 4 października.

»Między naszemi wojskami a tureckiemi nie padł dotąd ani jeden strzał«. Temi słowy rozpoczyna się sobotni poranny komunikat rządu angielskiego o sytuacji. Dalej jednak idą wywody o powadze położenia i o ważności interesów narodowych, które w Czanaku są zagrożone. Komunikat ten daje wyobrażenie o powadze, z jaką w Londynie w ostatnich dniach oceniano sytuację. Wprawdzie wojska Kemala przekroczywszy strefę t. zw. »neutralną« nad Dardanelami, zbliżyły się aż do samych niemal zasieków angielskich, jednak szły z uprzejmemi okrzykami, wyciągając w stronę Anglików dłonie na znak przyjacielskich zamiarów i niosąc demonstracyjnie karabiny lufami do tyłu zwróconemi.

Mimo demonstrowanych w ten sposób przyjacielskich ze strony Turków zamiarów, Anglicy czują się w Czanaku niedobrze — i słusznie. Jenerał Harrington nie robi tajemnicy z tego, że strategiczne stanowisko Anglików na azjatyckim brzegu Dardanelów i w Konstantynopolu jest beznadziejne. Dwie dywizje angielskie stojące tam, są z trzech stron otoczone przez tych właśnie przyjacielskich Turków, a czwartą ich stronę zaś przylega do wody. Nagły atak turecki mógłby ten skutek, że obie te dywizje nie mogłyby po prostu wsiąść nawet na okręty, lecz w całości poszłyby do tureckiej niewoli.

Nic też dziwnego, że opozycyjna prasa liberalna w Londynie pisze wyraźnie, iż dzięki chimerycznej polityce Lloyd George'a, Anglja ma do wyboru między katastrofą militarną a katastrofą polityczną. Upieranie się bowiem przy utrzymaniu azjatyckiego brzegu Dardanelów i niedopuszczenie Turków do Konstantynopola, musi, zdaniem tej prasy, skończyć się katastrofą militarną dla Anglji. Dobrowolne zaś ustąpienie z zajętych pozycyj byłoby katastrofą polityczną. Naraziłoby prestige angielskie na Wschodzie wśród narodów mahometańskich na cios bardzo dotkliwy, nie mówiąc o stratach politycznych i materjalnych.

Kemal pasza osłonił się tajemniczością i zwleka z definitywną odpowiedzią na noty koalicyjne. Zdaje się, że wyczekuje przybycia delegata francuskiego, Bouillon Franklina do Angory, aby się z nim porozumieć nad położeniem. Z drugiej strony jest pewnem, że równocześnie prowadzi intensywne rokowania z Moskwą, celem zabezpieczenia sobie współdziałania wojsk czerwonych na wszelki wypadek. Stanowi to właściwie silną kolizję z konstrukcją francuską, ale Kemal sądzi nie bez słuszności, że o to powinna już kłopotać się Francja.

Równocześnie w całym świecie mahometańskim odbywa się moralna mobilizacja przeciw Anglji. Miarą popełnionych przez Lloyd George'a błędów jest fakt, że z wyzwolonej przez Anglików Arabji odchodzą dzisiaj oddziały ochotnicze do Kemala, aby bić się z Anglikami. Emir Afganistanu wydał odezwę, w której oświadczył jasno, że stoi po stronie Kemala. — Silne perskie stronnictwo narodowe zajmuje to-samo stanowisko. Mahometanie zaś w Indjach iluminacjami i pochodami demonstrują swoje sympatje dla sprawy tureckiej. Ostatnio notable mahometańscy w Indjach złożyli wicekrólowi memorjał, w którym domagają się, aby do rokowań pokojowych z Turcją była dopuszczoną delegacja indyjska, złożona z mahometan, ludność bowiem mahometańska przywiązuje wagę do tego, aby państwo tureckie miało zazabezpieczone sprawiedliwie granice i niczem nienaruszoną suwerenność, powaga zaś sułtana tur. jako głowy duchownej wszystkich machometan, aby w niczem nie była ograniczoną. Jeżeli się zważy, że równocześnie Rosja sow. zarówno w notach dyplomatycz., jak w ruchach wojsk, opowiada się z całym naciskiem po stronie Kemala, to można zrozumieć, że problem cały nie koncentruje się w nędznej wioszczynie nad Dardanelami, zwanej Czanakiem, że w tej chwili nie idzie już o to, kiedy Turcy wejdą do Konstantynopola i kiedy zajmą Trację i jak wiele zabiorą z tej Tracji, lecz o to, jakie stanowisko zachowa Anglja na przyszłość na całym Wschodzie od Małej Azji do Indyj.

Wskutek niezręcznej i zbyt pewnej siebie polityki Lloyd George'a, Anglja znalazła się wobec tak bardzo trudnego problemu swojej przyszłości mocarstwowej w Azji i musi rozwiązywać go dzisiaj wśród okoliczności możliwie najmniej pomyślnych, w dodatku całkiem osamotniona. O tem bowiem, aby w jej polityce antitureckiej chciały jej czynnie pomóc Francja lub Włochy, niema wogóle mowy.

Francja przez poparcie Kemala paszy wzięła na Anglji odwet za jej zachowanie się w zagadnieniach rosyjsko-francuskich i niemiecko-francuskich. Być jednak może, że skutki poparcia francuskiego, udzielonego Kemalowi, wyszły poza granice, zamierzone w Paryżu. Dlatego Bouillon Franklin pojechał teraz do Kemala, aby działać na niego łagodząco. O ile bowiem w interesie Francji wzmocnienie Turcji i położenie zapory skutecznej, nienasyconej zaborczości angielskiej, o tyle z drugiej strony nie może leżeć w tym interesie wepchnięcie Anglji w tak trudne położenie, w którem będzie się ona musiał chwytać wszystkich środków, przedewszystkiem zaś zacznie szukać odwetu na Francji w Europie.

Podróż Naczelnika państwa na kresy wschodnie

Warszawa, 3 października (Tel. wł.) W sobotę wyjeżdża Naczelnik państwa **na kresy wschodnie.** Pobyt Naczelnika na kresach potrwa kilka dni.

PROJEKTOWANE ZMIANY NA POLSKICH PLACÓWKACH ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 3 października (PAT). »Kurjer Warszawski« informuje: W kołach politycznych zapewniają, że były minister spraw zagranicznych p. Konstanty **Skirmunt** niebawem zajmie stanowisko **posła polskiego w Londynie.** Wedle informacyj tego dziennika, dotychczasowy poseł polski w Londynie **p. Wróblewski,** ma otrzymać nominację **na posła polskiego w Waszyngtonie.**

Konkordat Polski z Watykanem

Warszawa, 3 października (AW). Jak donosi »Kurjer Poranny« audjencja, udzielona przez papieża Władysławowi Skrzyńskiemu, ma związek ze sprawą **konkordatu Polski z Watykanem.** Z tą kwestja łączy się wyjazd nuncjusza papieskiego w Warszawie, monsignora Lauri, do Rzymu. Projekt konkordatu, opracowany przy współudziale profesora Kętrzyńskiego, złożony został w Watykanie i jest przedmiotem badań sekretarjatu stanu.

Umowy handlowe Polski z zagranicą

POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

Warszawa, 3 października (PAT). »Kurjer Poranny« donosi: Dnia 6 bm. rozpoczynają się w Warszawie rokowania handlowe polsko-jugosłowiańskie w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Przy rokowaniach zastosowane być mają wytyczne, któremi posługiwano się przy innych tego rodzaju rokowaniach. Delegacja jugosłowiańska z min. Jankovicem na czele wyjeżdża do Warszawy z Belgradu dnia 3 bm.

Warszawa, 3 października (PAT). »Przegląd Wieczorny« podaje: Delegacja Jugosławji do pertraktacyj o umowę handlową z Polską, wyjeżdżająca z Belgradu dnia 3 bm., zostanie powitana w Dziedzicach przez delegację ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa przemysłu i handlu. Delegacja zwiedzi główne centra polskiego przemysłu. Dnia 15 bm. rozpoczną się rokowania. Przypuszczają, że pertraktacje ukończą się w ciągu tygodnia.

O TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-BRAZYLIJSKI.

Warszawa, 3 października (Tel. wł.) W najbliższym czasie na propozycję rządu brazylijskiego rozpoczną się w Warszawie rokowania w sprawie **umowy handlowej polsko-brazylijskiej.**

Przyszły traktat polsko-brazylijski jest dla Polski między innemi i z tego względu ważny, że Brazylję zamieszkuje wielka ilość polskich emigrantów. Po zawarciu umowy handlowej otrzymywać będziemy z Brazylji towary kolonjalne, skóry, garbniki i inne, wzamian za manufakturę i galanterję.

ROKOWANIA HANDLOWE Z JAPONJĄ.

Warszawa, 3 października (PAT). »Przegląd Wieczorny« informuje: Definitywne pertraktacje o umowę handlową z Japonją mają się rozpocząć już bieżącego tygodnia.

O RATYFIKACJĘ UMOWY POLSKO-AUSTRJACKIEJ.

Warszawa, 3 października (PAT). »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się, że rząd austrjacki dołoży wszelkich starań, aby załatwiona przez Sejm polski **umowa handlowa** została ratyfikowana przez parlament austrjacki na mającej się zebrać w najbliższych dniach sesji.

POLSKO-NIEMIECKIE OBRADY ROZRACHUNKOWE.

Z Warszawy telefonują nam: Jutro wieczorem wyjeżdża do Drezna dyrektor departamentu handlowego ministerstwa przemysłu i handlu p. Tennenbaum, celem wzięcia udziału w obradach rozrachunkowych polsko-niemieckich.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Paryż, 3 października (PAT). »Matin« donosi z Londynu: Ostatnie wiadomości, nadeszłe z Konstantynopola, stwierdzają, że w tamtejszych kołach urzędowych panuje **optymizm.** Wedle tych doniesień, wojska tureckie opuściły obszar przed strefą, położoną naprzeciw wojsk angielskich w Czanaku **i nie mają już kontaktu z wojskami okupacyjnemi.** Mustafa Kemal pasza otrzymał upoważnienie **wstrzymania operacyj wojskowych na wszystkich frontach.**

Konferencja w Mudanie zajmie się głównie dwoma kwestjami: **obsadzeniem Tracji** przez koalicyjne oddziały wojskowe na czas trwania rokowań pokojowych, oraz **układem,** któryby obowiązywał wszystkie interesowane strony, a według którego to układu, tak wojska tureckie jakoteż koalicyjne i greckie mają zaniechać dalszych operacyj.

Wedle dalszych wiadomości, instrukcje, które rząd angielski wysłał do jenerała Harringtona, polecają mu, aby **przyłączył się do decyzji przedstawicieli Francji i Włoch** przy ustalaniu linji, na którą wojska greckie w Tracji mają być wycofane. Prawdopodobnie będzie to **linja Maricy.** Statut Tracji będzie uregulowany przez same rządy koalicyjne na podstawie wzajemnego porozumienia.

ZARZĄDZENIE RZĄDU WYSOKIEJ PORTY.

Wiedeń, 3 października (PAT). »Neues W. Tagblatt« przynosi wiadomość z Konstantynopla, że rząd Wysokiej Porty postanowił polecić swym przedstawicielom w Rzymie i Paryżu, aby archiwa i akta poselstw **oddali przedstawicielom rządu narodowego w Angorze.** — Wspomniani posłowie rządu konstantynopolitańskiego będą odwołani z powodu finansowych trudności rządu konstantynopolitańskiego.

POLSKA WOBEC SPRAW BLISKIEGO WSCHODU.

Warszawa, 3 października (Tel. wł.) Tezy rządu polskiego w stosunku do zagadnień Bliskiego Wschodu są między innemi następujące:

Rząd polski zwraca pilną uwagę na wypadki na Bliskim Wschodzie z uwagi na to, że sąsiedzi nasi mogą być wciągnięci w komplikacje wojenne. Nadto Polska zainteresowana jest **bezpośrednio w zagadnieniu czarnomorskiem** ze względu na interesy handlowe **Braiły i Galacza.**

Przedstawiciele rządu polskiego w rozmowach z Cziczerinem i czynnikami rumuńskiemi podkreślili te momenty.

ZANIEPOKOJENIE W ANGLJI.

Londyn, 3 października (AW). Postanowienia rady gabinetu w sprawie instrukcyj, jakie należy udzielić generalissimusowi angielskiemu w Konstantynopolu, komentuje prasa w sposób różny.

»Times« stwierdza, że ministrowie biorą osobistą odpowiedzialność za ten krok i przestrzega gabinet, by **nie liczył na zaufanie narodu do siebie.**

Liberalna organa przestrzegają przed zbyt szybkiemi postanowieniami. Gwarectwa i stronnictwa robotnicze, które skupiają około 5 miljonów robotników, zapowiadają **najostrzejszą opozycję przeciw przedsięwzięciu kroków wojennych ze strony Anglji.** W kołach urzędowych podkreślają, że Francja również jest zobowiązana do wkroczenia, gdyż Kemal pasza nie wykonał zobowiązań, postawionych mu w Paryżu. Koła gospodarcze są silnie zaniepokojone groźnym zwrotem, jaki wzięła sprawa wschodnia.

Kurs funta szterlinga opadł silnie na giełdzie w Nowym Jorku. W City panuje wielkie zaniepokojenie, gdyż zdają sobie sprawę, że chociażby najkrótsza nawet wojna, pociągnie za sobą olbrzymie koszta.

PROTEST ROSJI.

Londyn, 3 października (PAT). Otrzymano tu dziś notę rosyjską, która w energiczny sposób **protestuje przeciw blokadzie angielskiej Dardaneli i Bosforu.**

REWOLUCJA W GRECJI.

Paryż, 3 października (AW). Pisma donoszą z Aten, że byłego premjera Gunarisa i innych członków gabinetu **zamknięto w więzieniu na wyspie Egine.** Pisma angielskie donoszą, że powstańcy w pierwszej chwili chcieli **zamordować Konstantyna i ministrów.** Odstąpili jednak od tego zamiaru, dzięki interwencji aljanckich dyplomatów.

UZNANIE KRÓLA JERZEGO PRZEZ ANGLJĘ I BELGJĘ.

Ateny, 3 października (PAT). Ateńskie Biuro prasowe. Przedstawiciele Anglji i Belgji na polecenie swoich rządów udali się na zamek gdzie wpisali swe nazwiska na liście osób, składających wizyty. Akt ten uważany jest za **oficjalne uznanie króla Jerzego II.**

NOWE POŻARY.

Ateny, 3 października (PAT). Ajencja ateńska donosi ze Smyrny, że w wielu punktach miasta, które ocalały w czasie pożaru w dniu 13 września, **podłożono ponownie ogień.**

POWSTANIE W ALBANJI?

Rzym, 3 października (AW). Donoszą tutaj z Tirany, że **w Albanji wybuchło powstanie.** Cały szereg wiernych Włochom Albańczyków **opuścił kraj i udał się do Włoch(?).**

Zawieszenie broni między Grecją a Turcją

Londyn, 3 października (PAT). Telegr. Comp. donosi z Konstantynopola, że między Grekami a Turkami zostało zawarte **zawieszenie broni,** które się zaczęło w niedzielę w południe.

Samorządowa opieka społeczna

W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli samorządowej opieki społecznej w Polsce. Na zjazd przybyło około 300 delegatów i wiele gości. Po nabożeństwie w domu wychowawczym im. ks. Boduena, jako też zwiedzeniu tamtejszego sierocińca, delegaci udali się do sali Rady miejskiej w ratuszu. Tu nastąpiło powitalne przemówienie prez. Nowodworskiego, oraz zagajenie przez p. Kłuszyńską. Kolejno zjazd witali: prezes Baliński, wiceprezydent Simon, w imieniu ministerstwa zdrowia p. Frenker, w imieniu ministerstwa spraw wojskowych pułkownik Kołłontaj. Honorowym przewodniczącym zjazdu został obwołany mecenas Osuchowski. Do prezydjum weszli pp.: poseł Bobrowski (Kraków), jako przewodniczący, oraz p. Ilski (Warszawa), wreszcie p. Kłuszyńska (Łódź), p. Rolle (Kraków).

Obrady pierwszego dnia zjazdu wypełniły referaty: p. Paciorkowskiego p. t.: „Udział państwa w organizacji opieki społecznej", p. Kowalewskiego p. t.: „Organizacja opieki społecznej w Kongresówce", wreszcie p. Sutorzewskiego: „O szpitalnictwie wobec opieki społecznej". Wszystkie referaty wywołały żywą dyskusję.

Po przerwie objadowej nastąpiło gremjalne zwiedzanie zakładów: Domu zarobkowego przy ul. Czerniakowskiej, Zakładu im. ks. Siemca, Domu im. Mankowskich i t. d.

Na drugi i przedostatni dzień zjazdu złożyło się przed południem zwiedzanie w dalszym ciągu zakładów. Żłobka (ulica Ogrodowa), Zakładu Rodziny Marji (ulica Żelazna), Zakładów zboru ewangelickiego (ulica Karolkowa) i Głównego Domu schronienia starców i sierót starozakonnych (ulica Wolska).

Po godzinie trzeciej rozpoczęły się właściwe obrady. Zostały wygłoszone referaty:

„Zadania samorządu w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem" (p. Krakowski), p. dra Budzińskiej-Tylickiej: „Opieka hygjeniczno-lekarska nad matką i dzieckiem". W podobnej sprawie, bo na temat „Opieki nad niemowlętami", mówił p. Gwarski. Dalsze referaty, jak „O działaniu P. A. K. P. D., celem polepszenia żywienia dzieci" (p. W. Grabski), „Internat dla sierót" (p. Korczak), „W sprawie kolonij letnich" (p. Pawińska), wywołały szczególnie ożywioną dyskusję.

Obrady ukończono referatami: „O opiece nad inwalidami" p. Gminkowicza, „O opiece nad bezdomnymi" p. Serenca, wreszcie „O zwalczaniu żebractwa" p. Olszewska.

Trzeci i ostatni dzień obrad wypełniło zwiedzanie zakładów dzieci i „Instytutu Mokotowskiego", poczem nastąpiły ostateczne obrady.

Referat finansowy wygłosił radny miasta Łodzi p. Badzian. Zamiast nieobecnej z powodu choroby posła Moraczewskiej, drugą, niezwykle ważną kwestję stosunku Sejmu do opieki społecznej referował p. Jurkiewicz.

Bardzo silne przemówienie wygłosił w dyskusji wiceprezydent m. Krakowa, p. Rolle. Przeciwko projektowi sejmowemu załatwienia spraw opieki społecznej podnoszono tylko drobne zastrzeżenia, tak, że rezolucja, uchwalona w tej mierze, mówi iż „projekt ten jest dobry". Przemawiali również pp. Peretz i Łminowicz.

Pod koniec zjazdu do sali obrad przybył honorowy jego przewodniczący, p. Osuchowski, z aplauzem przez obecnych przywitany.

Resztę przemówień wypełniły głównie kobiece wystąpienia w imieniu drobniejszych organizacyj społecznych.

Po wyczerpaniu referatów, nastąpiło załatwia-

JAN PARANDOWSKI.

CIEŃ

(Ciąg dalszy).

Wśród zawieruchy różnych spraw i sprawunków, formalności i jeżdżenia z jednego końca miasta na drugi, przeminęło wszystko i Orzelski ujrzał się pewnego dnia z młodziutką żoną w swem mieszkaniu, zawalonem kuframi i koszami, w których była jej wyprawa. Układał ją wraz z nią po szafach, chodził po pokojach, zmieniał wszystko, co jej się tylko nie podobało, wieczorami jeździł do teatru, składał wizyty, przyjmował odwiedzających i przygotowywał się do podróży poślubnej, którą wyznaczono na jesień — do Egiptu.

Był szczęśliwy i wiedział, iż nie mógł nim nie być. Prawda, Zośka była materjałem na towarzysza i powiernika we wszystkich sprawach, nie mógł jej wtajemniczać w swe troski i kłopoty literackie i naukowe, nie rozumiała się wiele na tem, co stanowiło jego ukochanie, w dziedzinie wiedzy i myśli, ale była młodą, piękną kobietą, której każdy uścisk napełniał rozkoszą. Myślał sobie czasem, że może tego wszystkiego nie starczy na całe życie, może, gdy przyjdzie starość, usiądą naprzeciw siebie, on z książką, ona z jakąś robótką, a zegar będzie tykał i wydzwaniał godziny, jedną po drugiej, i tylko ten zegar mówić będzie, bo oni sobie nic nie znajdą do powiedzenia.

Ile razy umiał być szczerym przed sobą samym, widział różnicę, dzielącą Zośkę od Jadwigi. Tamta była mu naprawdę przyjacielem, towarzyszem najdroższym, powiernikiem zaufanym. Wszystko, co jego zajmowało, mogło i ją zająć każdej chwili. Ich nieskończone rozmowy były doskonałym dowodem rozumienia się dwóch dusz, które wciąż potrzebują obcowania ze sobą, Zośka nie mogła się stać nigdy dla niego wszystkiem tem, czem była Jadwiga.

I gdy o tem myślał, ukrywał głowę w dłoniach, szepcząc: »Więc dlaczegóż, dlaczego...«

Były to jednak tylko przelotne chwile zwątpienia, albowiem dość było, aby posłyszał szelest kroków Zośki, szmer jej sukni, poczuł zapach jej młodego ciała, aby wszystkie podobne myśli uleciały, a została tylko ta jedna, że jest przy nim kobieta kochana i wymarzona.

Odkąd ją pokochał, miał z sobą wiele do przymyślenia, rozważania i pomówienia. Analizował dokładnie swe uczucia i uczył się pojmować całą ich potęgę.

Marzenie jego się ziściło. Miał przy sobie dziewczynę czystą, jak gołębica, o której nikt nie mógł powiedzieć nic złego, całował usta, których dotąd wargi żadnego mężczyzny nie dotknęły, owijał swą szyję warkoczem złotych włosów, tymsamym, na którym do niedawna widniała kremowa wstążka, wpleciona ręką matki. Otwierały mu się oczy na wielką prawdę życia. Jedynie czystość daje miłości rękojmię szczęścia i nimb świętości. Uczucia zmienne, jak rękawiczki są równie pospolite, jak samo przysłowie, które je do pospolitych rzeczy przyrównało.

Zośka nie była jego kochanką, zanim stała się jego żoną. — W tem leżała cała tajemnica szczęścia. Onby nie śmiał wypowiedzieć słowa: »kochanka« w związku z tą dziewczyną o czole jasnem, jak niebo niepokalanem, o oczach jak źródła, w których tylko bogini przez oczy ludzkie nie widziana, kąpie się przy blasku księżyca...

Odczuwał dreszcz, jak przy wejściu do mistycznego sanktuarjum, na myśl o tej tajemnicy dziewiczości, tajemnicy przyrody, niezbadanej, niepojętej rozumem, uginającej się pod dotknięciem analizy rozsądku, a tak drogiej sercu i duszy.

Przychodziły dlań teraz dni tak upojne, że przeżywał całą głębię miłości od zarania świata aż do dni swoich. Z sercem czystem, nieznaczonem wspomnieniem dawnych przeżyć, jak młody kochanek rzucał się w objęcia czaru nocy letnich, pełnych słowików, lśnień księżycowych, dziwnych szmerów i szeptów miłosnych. W altanie swego parku siadywał z Zośką. — Wiersze jej jakieś mówił, między pocałunkami, jakby zaklęcia czarodziejskie, snuł marzenia, wszystkiemi kolorami tęczy połyskujące, brał ją na kolana i pieścił i znów chodził z nią po alejach parku, i słuchał, jak ona nawzajem słowami do zadziwienia prostemi, spowiadała mu się ze swojej miłości.

Wierzył, że nie może być nic równie pięknego, jak te słowa naiwne, w których szczebiot miłosny przeplatany był wspomnieniami zabaw i strojów, przedstawień teatralnych, wszystko opowiedziane bezładnie, powiązane tylko uczuciem dla niego i pragnieniem życia.

Podobało mu się w niej wszystko, a może najbardziej ten niepohamowany, żywiołowy pęd ku wszelkim radościom życia, które Zośka chciała poznać, odczuć i pochwycić.

Uwieszona u jego ramienia, marzyła o swej podróży do Egiptu, która ich czekała w jesieni.

VII.

Stefan siedział przy biurku i porządkował papiery przed wyjazdem, który miał nastąpić za tydzień. Przez okno zaglądało do pokoju z ukosa patrzące słońce jesienne, uśmiechnięte słodko, jak bardzo chore, umierające dziecko — w głębokim błękicie nieba. Liście już żółkły, a nitki babiego lata snuły się połyskując tęczą w promieniach słońca. W całej przyrodzie rozlany był spokój dziwnie słodki, choć smutny tak smutny, że Stefanowi serce ściskało się z nieokreślonego bólu, gdy się na dłużej wpatrzył w te ciche błękity.

Były to zawsze dla niego ciężkie, te jesienne dni, ze swoim smutnym spokojem, melancholją zamierającego życia i cichą rezygnacją jakiegoś kresu, za którym niema nadziei. Od dzieciństwa miał ten smutek jesienny. — Gdy był małym chłopcem płakał, schowany między drzewami parku, jako młodzieniec rwał się gdzieś w nieznany świat, a teraz przygniatały go myśli gorzkie i bolesne. Dawne rany otwarły się na nowo.

(Dok. nast.).

sie wniosków, zaopinjowanych przez specjalną komisję, i głosowanie.

Końcowe, zamykające zjazd przemówienie przewodniczącego zjazdu tchnęło tonem zadowolenia i otuchy na przyszłość. Wszyscy uczestnicy zjazdu opuszczali salę z wrażeniem, że sprawa postąpiła naprzód.

Walny Zjazd T. S. L.

(Korespondencja „N. Ref.“).

Przemyśl, 30 września.

Po referacie komisji sprawozdawczo-finansowej (referent ks. Bark, Tarnopol), przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Rady Nadzorczej w sprawie absolutorjum dla Zarządu Głównego T. S. L., które też na wniosek delegata, p. Markowskiego, zjazd uchwalił dla Zarządu Głównego.

Następnie przystąpiono do **wyboru Zarządu Głównego i Rady Nadzorczej.** Na wniosek Komisji-Matki, wybrano następujący Zarząd Główny T. S. L.: dr Ernest Adam (Lwów), Aleksandrowiczówna Aniela (Lwów), dr Gubrynowicz Marjan (Lwów), Leśniakowski Włodzimierz (Tarnopol), Nowak Andrzej (Lwów), Ostrowski Witold (Kraków), dr Poratyński Jan (Lwów), dr Próchnicki Zdzisław (Lwów), Wyczyński Kazimierz (Kraków), dr Gertler Juljan (Kraków), dr Flach Gustaw (Stanisławów), Tutek Władysław (Przemyśl), Białożorski Wiktor (Górny Śląsk), Dreziński Jan (Kraków), Wojnarowski Józef (Myślenice).

Do **Rady Nadzorczej** wybrani zostali: Cieński Tadeusz (Lwów), dr Głąbiński Stanisław (Lwów), Kostecki Edward (Kraków), Kolarz Antoni (Kraków), dr Kazimierz Kumaniecki (Kraków), dr Stefan Surzycki (Kraków), Jan Zamorski (Kraków).

W dyskusji nad wnioskami Komisji szkolnej przemawiali ks. Bark (Tarnopol), Aleksandrowiczówna (Lwów), Ostrowski (Kraków), poseł Adam (Lwów), p. Stopka (Tarnopol), Markowski, Kirchler.

Referat Komisji statutowej w sprawie zmiany statutu wygłosił dr Próchnicki (Lwów). — Wszystkie wnioski, dotyczące statutu, Zjazd uchwalił.

Dr Wysocki referował wnioski Komisji szkolnej.

UCHWAŁY ZJAZDU.

Zjazd uchwalił następujące wnioski:

1) 27 Zjazd T. S. L. wyraża przekonanie, że obowiązek pełnego utrzymania polskich szkół poza granicami państwa, ciążyć powinien przedewszystkiem na państwie polskiem. Jak długo to się nie da przeprowadzić, obowiązek ten należy do całego społeczeństwa w Polsce, które składać powinno fundusze potrzebne za pośrednictwem działających w porozumieniu Towarzystw oświatowych.

2) Walny Zjazd T. S. L. wzywa Zarząd Główny, by poczynił starania, ażeby wydatki, połączone z akcją prowadzenia kursów wojskowych, pokrywał skarb państwa.

3) Walny Zjazd T. S. L. wzywa Zarząd Główny, by poczynił wszelkie kroki, by rząd w wypadkach, gdzie jest w stosunku do T. L. S., który kontrahentem najmu lub dzierżawy, podwyższył czynsz odpowiednio do każdoczesnych stosunków walutowych.

4) Zarząd Główny uchwala wprowadzić od roku 1922 w dniu 6 grudnia (św. Mikołaja) dar dzieci (»Dzieci dla dzieci«) na cele zakładania burs i ochronek.

WNIOSEK DELEGATA NOWAKA (Lwów).

Walny Zjazd wzywa Koła, Związki okręgowe i Zarząd Główny T. S. L. aby energicznie przystąpiły do organizowania kursów pracowników oświatowych, prelegentów i kierowników biblioteki a Zarząd Główny aby wspierał Koła w tej akcji przez wysyłanie instruktorów oświatowych, jako kierowników.

WNIOSEK DELEGATA KOŁA T. S. L. (Rzeszów).

Zarząd Główny T. S. L. zechce się zwrócić do ministerstwa oświaty z prośbą o wstawienie do programu nauki w seminarjach nauczycielskich kursów instruktorskich dla pracy oświatowej.

WNIOSEK KS. MATUSZA (Przemyśl).

Walny Zjazd oceniając doniosłość pracy oświatowo-kulturalnej wśród młodzieży pozaszkolnej, zwraca się z apelem do Kół T. S. L., aby zainteresowały się istniejącemi w ich powiatach stowarzyszeniami młodzieży pozaszkolnej i czynnie w tych zrzeszeniach współpracowały.

WALKA Z ANALFALBETYZMEM W WOJSKU.

Walny Zjazd uchwalił:

»Zarząd Główny T. S. L. zwróci się do Komend wojskowych aby szczególną opieką otoczyło pracę oświatową w wojsku, przez wyznaczenie do tej pracy odpowiednio wyszkolonych oficerów oraz przez wydanie odpowiednich zarządzeń w sprawie jednolitej akcji oświatowej z miejscowemi Kołami T. S. L.

Po uchwaleniu wniosków zabrał głos prezes dr Adam, który zamknął Zjazd następującem przemówieniem:

Obrady Zjazdu skończone. Wprawdzie zjazdy przedwojenne były więcej ożywione, aniżeli obecny, należy to jednak przypisać wielkiemu udziałowi młodzieży w przedwojennych zjazdach T. S. L. Byłoby rzeczą pożądaną pozyskać młodzież akademicką dla dalszej pracy w T. S. L. Wkońcu wyraził prezes dr Adam serdeczne podziękowanie zarządowi miasta Przemyśla oraz miejscowemu okręgowemu Kołu T. S. L. za gościnne przyjęcie.

Zjazd ukończył obrady o godz. 2 po południu.

Ruch wyborczy

TERMINY KALENDARZA WYBORCZEGO.

Warszawa, 3 października (Tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych Kamieński wydał rozporządzenie, ustalające **nowe terminy prekluzyjne kalendarza wyborczego.** W rozporządzeniu tem ustalono między innemi, że dla całego państwa ostatnim dniem wyłożenia spisów wyborców do przeglądu jest dzień **5 października.** Jako ostateczny termin wnoszenia reklamacyj wyznacza rozporządzenie dzień 6 bm. Dzień ten jest również ostatnim dla zgłaszania okręgowych list kandydatów.

UDZIELANIE INFORMACYJ W SPRAWACH WYBORCZYCH.

Biuro przewodniczącego Okr. Komisji wyborczej Nr. 41 Kraków miasto dra Czernego znajduje się w pałacu Larisza, plac WW. Świętych 6, parter, gdzie w godzinach od 11—1 i od 4—8 udzielane są wszelkie informacje w sprawach wyborczych.

LISTA „WYZWOLENIA“.

Lista Nr 3 („Wyzwolenia“ i Lewicy P. S. L.) kandydatów do Senatu na województwo krakowskie opiewa: 1. Styla Antoni, b. poseł, z Choczni, 2. Dr Janik Michał z Krakowa, 3. Zając Jan z Piotrkowa, 4. Biel Michał z Bączala ad Jasło, 5. Gielata Józef, naczelnik gminy z Jachówki, 6. Okruta Franciszek z Krzeszowa ad Żywiec, 7. Chmura Józef z Brzezia.

UCHWAŁY ZJAZDU BURMISTRZÓW W DĘBICY.

Z Dębicy piszą nam:

Dnia 30 września odbył się tu pod przewodnictwem burmistrza Jasła, dra Wilusza, zjazd burmistrzów 23 miast, leżących w 46 okręgu wyborczym, który obejmuje powiaty: Jasło, Strzyżów, Ropczyce, Mielec, Kolbuszowa i Tarnobrzeg. — Zjazd uchwalił jednomyślnie wystąpić do wyborów z własną listą pod firmą Centrum Mieszczańskiego. Reprezentowane na zjeździe żywioły miejskie nie pragną wcale prowadzić walki z żadnem stronnictwem, ale dążą słusznie do tego, aby ludności dwudziestu trzech miast, znajdujących się w tym wielkim okręgu wyborczym, zapewnić własną reprezentację sejmową. Z tych względów nie wystawiono też całej listy na wszystkie przypadające na okręg mandaty, lecz tylko listę z trzech kandydatów. Na pierwszem miejscu postawiono byłego posła sejmowego, dra Jana Hupkę, na drugiem urzędnika państwowego, Michała Pajora, na trzeciem zaś rękodzielnika, p. Kawę. Ułożona w ten sposób lista obudziła żywe zainteresowanie i sympatje wśród ludności interesowanych miast.

KRONIKA

Kraków, 4 października.

BUDOWA MUZEUM NARODOWEGO. Sprawa wytyczenia gruntu pod budowę Muzeum Narodowego w Krakowie u wylotu ul. Wolskiej zostanie przedłożona na posiedzeniu Rady miasta w przyszłym tygodniu. Po zatwierdzającej uchwale Rady miasta, Komitet przystąpi do oparkanienia placu i podejmie niezwłocznie budowę. Celem przyspo rzenia funduszów wszczętą zostanie szeroka akcja składkowa. Wszystkie sklepy krakowskie będą przyjmowały zgłoszenia na członków rzeczywistych i członków założycieli Komitetu budowy gmachu muzealnego. Każdy ofiarodawca, który złoży na wspomniany cel najmniej 10.000 mk., otrzyma potwierdzenie odbioru w formie dyplomu, wykonanego trójbarwnym drukiem. Akcję poprze Kuratorjum okręgu szkolnego w Krakowie, które zwróci się w tym celu do zarządów szkół.

WĘGIEL DLA KRAKOWA. Z zarządu komunalnych jaworznickich kopalni węgla nadeszło wczoraj do magistratu krakowskiego pismo, w którem dyrekcja kopalni donosi, że na miesiąc październik otrzyma gmina 120 wagonów węgla, z czego 100 wagonów przeznaczonych będzie na potrzeby budynków miejskich, szkół, zakładów dobroczynnych i wychowawczych, zaś reszta do rozsprzedaży między ludność Krakowa. Ponadto magistrat otrzyma jeszcze w bieżącym miesiącu 50 wagonów węgla z Jaworzna bezpłatnie. Wydział opieki społecznej magistratu rozdzieli ten węgiel jedynie za zwrotem kosztów transportu między instytucje humanitarne, oraz najuboższą ludność.

WYCIECZKA JUGOSŁOWIAŃSKA, która przybędzie do Krakowa w ostatnich dniach bieżącego tygodnia, zabawi w naszem mieście dwa dni. W programie przewidziane jest zwiedzanie zabytków miasta i okolicy, nadto uczestnicy wycieczki zwiedzą fabrykę Automotor w Dębnikach, fabrykę sody amoniakalnej w Borku Fałęckim, fabrykę Zieleniewskiego na Grzegórzkach, fabrykę fajansów w Skawinie itd. W sobotę w południe odbędzie się przyjęcie gości w salach Starego Teatru, wieczorem zaś miasto urządzi raut z udziałem obywatelstwa krakowskiego i przedstawicieli przemysłu.

ZE ZWIĄZKU MIAST. Biuro zarządu Związku miast rozesłało do wszystkich miast polskich okólnik, uzasadniający konieczność przystąpienia miast do Banku Komunalnego i Zakładu Kredytowego Małopolskiego. Odpowiedź na wezwanie zarządu Związku nadeszła już od szeregu miast. Jak donoszą z Warszawy, Związek miast postanowił przystąpić do międzynarodowego Związku merów.

TELEFONY PODROŻAŁY O 150 PROCENT. Ministerstwo poczt i telegrafów w dn. 25 września br. zatwierdziło nową taryfę od 1 bm. opłat abonamentowych za telefony, mianowicie: I kategorja dla mieszkań prywatnych — 45.000 mk. kwartalnie (dawniej 18.000 mk.); II kategorja — dla biur, kantorów, fabryk itp. — 75.000 mk. i III kategorja — dla banków, hoteli, restauracyj, cukierni, kawiarni itp. — 150.000 mk. Za aparat dodatkowy 25.000 mk. Opłata jednorazowa przy zamówieniu nowego aparatu telefonicznego wynosi obecnie tylko... 150.000 mk.

SAMOWOLA RZEŹNIKÓW I MASARZY. Mimo ustalonego przed kilku tygodniami cennika w masarniach i jatkach, właściciele tych przedsiębiorstw nie trzymają się zatwierdzonych przez województwo cen, lecz stosują własną taryfę. Niektóre wyroby masarskie uznane są za luksusowe i nie są podciągnięte pod ceny normowane przez komisję. Rzeźnicy naznaczają np. na polędwicę wołową dowolne, wyśrubowane ceny. Gdy komisarjat targowy zwracał im na to uwagę, obecni przedstawiciele tego cechu rzucili w komisarjacie na stół cennikiem, oświadczając, że ceny stawiane przez rzeźników muszą być zatwierdzone.

Z TARGU. Z powodu dłuższej niepogody, na targ wczorajszy zwieziono małą ilość artykułów spożywczych, co pociągnęło za sobą ich podrożenie. I tak za jajo żądały wieśniaczki od 70—85 mk., za 1 kg. masła 4—1200 mk., za litr mleka zbieranego 120—140 mk., niezbieranego 180—200 mk., śmietana słodka 240—280 mk., kwaśna 440—500 mk. U wylotu ul. Szewskiej sprzedawano wczoraj w dużych ilościach gęsi, zwiezione z okolicznych wsi. Cena jednej gęsi dochodziła do 10 tysięcy marek, kury sprzedawano po 3500—4500 mk. za sztukę, małe kurczęta za parę od 2—2500 mk., kaczka za sztukę do 4000 mk. Ceny jarzyn były następujące za 1 kg.: ziemniaki od 60—65 mk., buraki od 40—45 mk., marchew od 60—65 mk., cebula za 100 kg. 20.000 mk., za 1 kg. 240—250 mk. Ceny owoców za 1 kg.: śliwki węgierki 280—500 mk., jabłka renety 250 mk., gruszki bery 400 mk.

DELEGAT KOŚCIOŁA NARODOWEGO W KRAKOWIE. Do Krakowa przybył wczoraj ks. Elekt Bończuk, delegat kościoła narodowego w Ameryce. Ks. Bończuk po przyjeździe do Polski zatrzymał się przez kilka dni w Warszawie, gdzie konferował z miarodajnemi czynnikami w sprawie wyznawców polskiego kościoła narodowego w Ameryce.

STAN WODY NA WIŚLE. Z powodu długotrwałych deszczów stan wody na Wiśle znacznie się podniósł. Niższe bulwary koło Podgórza stoją pod wodą. Niebezpieczeństwo wylewu na razie miastu nie zagraża.

ŁAŹNIA LUDOWA. Gmina izraelicka w Krakowie odbudowała starą łaźnię gminną przy ul. Szerokiej, urządzając tam pralnię ludową dla ubogiej ludności, tudzież zakład dla dezynfekcji odzieży. Do bardzo znacznych kosztów, które odbudowa ta za sobą pociągnęła, przyczyniła się sekcja sanitarna amerykańskiego Komitetu pomocy żydom w Polsce. Na ostatniem posiedzeniu wyraziła rada wyznaniowa komitetowi amerykańskiemu, w szczególności lekarzom amerykańskim, podziękowanie za udzieloną pomoc. Łaźnia ta oddaje nieocenione usługi biednej ludności, przyczyniając się niewątpliwie do poprawy stosunków sanitarnych naszego miasta. W roku zeszłym oddała gmina izraelicka do użytku publicznego nową łaźnię ludową, przez gminę izraelicką przy ulicy Paulińskiej zbudowaną.

SKRYTOBÓJCZY MORD. W Makowie mieszkała od dłuższego czasu 47-letnia Franciszka Zajdowa, wraz ze swym mężem Wojciechem, gospodarzem oraz 20-letnim synem Franciszkiem. Przed kilku dniami, gdy zajęta była przygotowaniem wieczerzy, padł nagle do izby przez otwarte okno strzał, kładąc Zajdową trupem na miejscu. Pod zarzutem morderstwa aresztowała policja i odstawiła do więzień sądowych męża i syna zabitej.

TAJEMNICZY WYPADEK. Onegdaj w nocy w restauracji „Przystań“ koło starego mostu podgórskiego zabawiało się towarzystwo, złożone z kilku osób. W czasie, gdy goście spożywali kolację, padł nagle strzał, raniąc w nogę uczestniczkę towarzystwa, 45-letnią Wiktorję Szubert z Ludwinowa. Zawezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło ranną i przewiozło ją do szpitala św. Łazarza. Dotąd nie ustalono, kto strzelił do Szubertowej.

KRADZIEŻ BIŻUTERJI. Łupem włamywaczy padła wczoraj biżuterja p. Marji Rzepeckiej, zamieszkałej w domu pod l. 21 przy ul. Krupniczej. Opryszki skradli kasetkę zawierającą sznurek pereł, dwa złote pierścionki i inne przedmioty. Dochodzenia w toku.

WŁAMANIE. W nocy z 2 na 3 bm. włamali się niewyśledzeni sprawcy do zakładu krawieckiego Henryka Blatta przy ul. Szewskiej 18 i skradli znaczną ilość ubrań, paltotów, futer i materji, wyrządzając szkodę na kilkanaście miljonów mk. Opryszki dostali się do zakładu od strony podwórza, wypiłowawszy żelazną kratę w oknie magazynu.

NIESUMIENNA SUBLOKATORKA. Do policji doniósł p. Klamka, krawiec, że 22-letnia Helena Brauner, zajmująca pokój w jego mieszkaniu przy ul. Dietlowskiej 15, skradła mu kilka sztuk płótna, 2 maszyny do szycia, bieliznę, obuwie itd., łącznej wartości 600.000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

DANCINGI W SALI TWA TECHNICZNEGO rozpoczynają się dnia 8 bm. na dochód „Domu Rodzinnego“ im. Tadeusza Kościuszki. Tradycyjne zeszłoroczna tych zabaw zgromadzi niezawodnie i w bieżącym sezonie wytworne towarzystwo, dla miłego spędzenia niedziel popołudniowych. Początek o godz. 5-tej; wstęp tylko za zaproszeniami.

PAŃSTWOWA SZKOŁA POŁOŻNYCH W KRAKOWIE zawiadamia, że z powodu olbrzymiego napływu kandydatek na położne, w szczególności ze Śląska i b. Kongresówki, wpisy na rok bieżący są już zamknięte. Wszystkie podania ze Śląska Górnego uwzględniono, ogółem przyjęto 180 uczennic. Pozostałe kandydatki mogą się wpisywać jedynie na rok szkolny 1923—1924.

Z kraju i ze świata

SAMOWOLA WŁADZ SOWIECKICH. Z Warszawy telefonują nam: W ubiegłym tygodniu graniczne władze sowieckie na stacji Niegorje Togi dopuściły się ponownie samowoli, otwierając naszemu kurjerowi dyplomatycznemu całą pocztę administracyjną. Wypadki tego rodzaju są na pograniczu sowieckiem dość częste, należałoby przeto, aby władze nasze zastosowały względem kurjerów sowieckich środki odwetowe.

OSTRZELIWANIE POCIĄGU Z REPATRJANTAMI. Według wiadomości, jakie dopiero obecnie nadeszły do Warszawy, w dniu 15 czerwca 1922 r. w czasie przejazdu przez most na rzece Obi był ostrzeliwany przez wartę wojskową eszelon z polskimi repatrjantami z Bijska. Ofiarami ostrzeliwania padli polscy repatrjanci: Anastazja Leszczyńska, zabita, Jerzy Kondraszczuk, ranny (pozostał w szpitalu w Kriwoszczokowie), Zajączkowski, lat 10, ranny w ramię, i 14-letni chłopiec, którego nazwiska nie ustalono, lekko ranny w piersi.

CHOROBA MINISTRA JASTRZĘBSKIEGO. Od kilku dni minister skarbu, p. Jastrzębski, z powodu przeziębienia nie wychodzi z domu, ale sprawy urzędowe załatwia w swojem prywatnem mieszkaniu.

NOWOMIANOWANY MINISTER ROBÓT PUBLICZNYCH, dr inżynier Jan Łopuszański, urodził się we Lwowie w roku 1875 i tam odbył studja niższe i wyższe, poczem na dalsze studja udał się do Wiednia. — Po ukończeniu studjów, przez dziesięć lat pracował w krajowem biurze meljoracyjnem we Lwowie. W roku 1914 objął stanowisko profesora nadzwyczajnego, a w roku 1919 stanowisko profesora zwyczajnego budowy wodnej politechniki lwowskiej. W ostatnich latach minister profesor Łopuszański studjował specjalnie sprawę mieszkaniową, jako zagadnienie socjalne.

NOWE LINJE KOLEJOWE. Ze sfer kompetentnych donosi „Kurjer Poranny“, że budowa nowych linij Kępno—Wieluń—Sieradz, oraz Wieluń—Herby postępuje naprzód. Linja Kępno—Wieluń—Sieradz jest już na ukończeniu. Na budowę linji Wieluń—Herby ministerstwo kolei żelaznych wyasygnowało kredyt w wysokości 100 mijonów marek polskich, który jest już na wyczerpaniu. Dalsze kredyty mają być przyznane. Nowe te linje będą miały znaczenie pierwszorzędne dla Górnego Śląska, gdyż całkowicie uniezależnią ruch kolejowy od niemieckich połączeń.

ODBUDOWANIE WIADUKTU. Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Dnia 30 września nastąpiło otwarcie ruchu kolejowego na świeżo odbudowanym wiadukcie Lubisnia koło Delatyna na linji Stanisławów—Woronienka, wysadzonym w powietrze przez Rosjan w czasie wojny. W ten sposób została przywróconą przerwana dotychczas bezpośrednia komunikacja między Stanisławowem, Delatynem, karpackiemi miejscowościami klimatycznemi, Dorą, Jezupolem, Worochtą oraz lasami na stoku Karpat lesistych. Pozatem odbudowa wiaduktu Lubisnia usuwa największą dotąd przeszkodę dla otwarcia nieczynnej dotychczas południowej linji tranzytowej Stanisławów—Woronienka—Jasina—Körösmezö między Czechosłowacją, Polską a Rumunją.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO A WYBORY. Naczelnictwo Związku harcerstwa polskiego, pragnąc uchronić młodzież harcerską od wciągnięcia w wir walk politycznych w czasie wyborów, wydało rozkaz do komend wszystkich chorągwi, by młodzież harcerska w żadnym wypadku i w żaden sposób nie była używaną do pomocy w akcji wyborczej.

Osoby z pośród starszyzny harcerskiej, pragnące wziąć udział w akcji wyborczej winny zgłosić się do właściwej Komendy o urlop na okres przedwyborczy i wyborczy. Komendy są obowiązane udzielić urlopu i zawiadomić o tem naczelnictwo. Starsi harcerze i harcerki nie należący do drużyn mogą jako poszczególne jednostki w ubraniu cywilnem i bez oznak harcerskich wziąć udział w akcji wyborczej. Żadne instytucje harcerskie nie mają prawa w sprawach politycznych wydawać oświadczeń publicznych, ani też umieszczać swoich podpisów pod odezwami. Odezwę podpisał jako przewodniczący jen. J. Haller.

UCIECZKA ŻONY ATAMANA MACHNY. Z Kalisza donoszą, że żona więzionego obecnie w Warszawie atamana Machny uciekła dzisiejszej nocy z obozu internowanych w Strzałkowie. Machnowa przebywała ostatnio w szpitalu strzałkowskim, ma bowiem za kilka dni zostać matką.

ZJAZD INŻYNIERÓW KOLEJOWYCH. Dnia 6 października rozpoczyna się zjazd inżynierów kolejowych w Wilnie. Poza obradami uczestnicy zjazdu zwiedzą szereg odcinków wileńskiej dyrekcji kolejowej. Obrady zjazdu potrwają 4 dni.

ROCZNICA WYMARSZU II-EJ BRYGADY. Ze Lwowa telefonują nam: Ubiegłej soboty Związek byłych legjonistów obchodził rocznice wymarszu II brygady Legjonów w pole. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem za dusze poległych legjonistów. Wieczorem odbyła się na Strzelnicy miejskiej wieczornica legjonowa.

† JAN BOŁOZ ANTONIEWICZ. Zmarły w dniu 29 września b. r. w Bad Elster w Saksonji profesor uniwersytetu lwowskiego, dr Jan Bołoz Antoniewicz, zajmował, jako historyk sztuki, wybitne w nauce polskiej stanowisko. Urodzony w roku 1858 w Skomorochach we wschodniej Małopolsce, szkoły średnie kończył w Krakowie i tu się doktoryzował w roku 1880. Początkowo poświęcił się studjom historyczno-literackim, później przerzucił się na pole badań w zakresie historji sztuki i estetyki. W roku 1895 mianowany został profesorem historji sztuki w uniwersytecie lwowskim, a zarazem konserwatorem na Małopolskę wschodnią.

Jako profesor, odznaczał się niesłychanym zapałem dla przedmiotu, a jasnością wykładu, ścisłością naukową i umiejętnością obudzenia zamiłowania, zjednał sobie rozgłos, jako znakomity profesor i wychowawca, który ze swego warsztatu naukowego wypuścił w świat cały szereg młodych badaczów, dziś już zajmujących wybitne stanowiska w nauce.

Z prac naukowych zmarłego najważniejsze są: dzieło o Arturze Grottgerze (1910), nagrodzone przez Akademję umiejętności, „Rzeźba kaplicy Zygmuntowskiej“, „Kompozycja Lamenta na grobowcu kanclerza Szydłowieckiego (1921), „Katalog wystawy sztuki polskiej 1764—1886“.

Z prac historyczno-literackich poza doktorską rozprawą: „Ueber die Entstehung des Schillerschen Demetrius“, zasługują na przypomnienie prace: „O nieznanych utworach“ Zyg. Krasińskiego, „Młodość Krasińskiego“.

W działalności pedagogicznej podobnie, jak w pracy naukowej, cechowała ś. p. Antoniewicza siła dziwnie fascynująca i werwa młodzieńcza, wynikająca z wielkiej wrażliwości estetyka. — Był indywidualnością w nauce bądź co bądź niecodzienną, która ślad swój w nauce, życiu i literaturze trwale zaznaczyła.

PODWYŻSZENIE CEN DZIENNIKÓW LWOWSKICH. Z dniem 1 bm. dzienniki lwowskie podniosły cenę pojedynczego numeru na 80 Mkp.

ZJAZD ZWIĄZKU STOW. ZAROBKOWYCH I GOSP. WE LWOWIE. W sali Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie dnia 6, 7 i 8 bm. odbędzie się I Zjazd dyrektorów i kierowników związkowych stowarzyszeń zaliczkowych Małopolski i Śląska Cieszyńskiego. Na zjeździe wygłoszone będą liczne referaty na temat ustroju i konsolidacji ruchu spółdzielczego w Polsce.

STRAŻ OBYWATELSKA W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. We wschodniej Małopolsce pod wpływem zamachów na mienie ludności polskiej, odnawia się dawna organizacja Straży obywatelskiej. Jej przewodniczący, W. Sulimirski, znany z strony Lwowa przed Ukraińcami, ogłosił w tym celu odezwę, z której wyjmujemy najważniejsze ustępy.

Od szeregu tygodni wschodnia Małopolska, odradzająca się po krwawych przejściach, jest widownią aktów zbrodniczego sabotażu. W różnych jej stronach wylatują w powietrze mosty, płoną dwory, folwarki, zagrody włościańskie, zabudowania gospodarcze i sterty. Setki wagonów znnojnie zdobytego zboża poszły z dymem, przyczyniając się do wzrostu drożyzny. Ulega zniszczeniu mienie państwowe i prywatne. Mnożą się terorystyczne morderstwa i rabunki. Wobec tego społeczeństwo musi współdziałać z władzami, musi chwycić się samoobrony, musi przedewszystkiem być ostrożnem, mieć oczy i uszy otwarte na wszystko, co się dzieje dokoła. Każde podejrzane spostrzeżenie winno być natychmiast podane organom władzy. W tym celu w każdym powiecie, w każdem mieście, miasteczku i wsi zjednoczmy się do wspólnej organizacji i obrony. Do tego nigdzie nie braknie jednostek, które żądzą czynu i energją innych obudzą z uśpienia.

ROZPRAWA PRZECIWKO FEDAKOWI. Ze Lwowa donoszą: Odroczona swego czasu rozprawa przeciw Fedakowi i towarzyszom, oskarżonym o zamach na Naczelnika państwa i zdradę stanu, odbędzie się dnia 23 bm.

GŁODÓWKA WIĘŹNIÓW UKRAIŃCÓW. Ze Lwowa telefonują nam: Wedle doniesienia „Diła“, ukraińscy więźniowie polityczni, przebywający w więzieniu sądu lwowskiego w liczbie 25, rozpoczęli z dniem 2 bm. głodówkę, motywując ją tem że żądają przeprowadzenia rozprawy przeciwko ukraińskiemu pułkownikowi Fedorowiczowi, pozostającemu od dłuższego czasu w więzieniu. Fedorowicz oskarżony jest o znęcanie się nad jeńcami polskimi w czasie bitwy pod Mikulińcami w listopadzie 1918 r.

WYCIECZKA LEKARZY POLSKICH DO FRANCJI. Dnia 26 września przybyła do miasta Nancy polska misja lekarska, składająca się z 10 profesorów fakultetów medycznych uniwersytetów krakowskiego i warszawskiego. Na dworcu kolejowym wycieczkę powitało grono profesorów z dziekanem wydziału medycznego, prof. Weissem na czele, oraz szereg wybitnych osobistości ze świata medycznego. Wycieczka zwiedziła fakultet medyczny, oraz szereg szpitali cywilnych i wojskowych. Po zwiedzeniu odbył się bankiet na cześć wycieczki, wydany przez władze municypalne.

PIRELLI SOCIETA ITALIANA W POLSCE. Jak się dowiadujemy, znana światowa firma włoska „Pirelli“ Societa Italiana w Medjolanie, jedna z największych firm światowych w przemyśle gumowym, urządza w Krakowie przy ul. Gertrudy 2 generalne przedstawicielstwo na Polskę dla swych fabrykatów, jako to: pneumatyków i dętek gumowych dla automobili, rowerów i wszelkich artykułów technicznych gumowych, kabli elektrycznych etc. etc. Ostatnie wyniki wyścigów międzynarodowych we Włoszech, jakoteż we Francji, podczas których zwycięscy jeździli na gumach „Pirelli“, są świadectwem, że produkta tej fabryki są pierwszorzędnej jakości. Z prawdziwą radością należy powitać tą wiadomość, że firma tak światowej sławy zdecydowała się w Polsce i to w naszem mieście, otworzyć swój oddział fabryczny, który zaopatrywać będzie tutejszy przemysł po oryginalnych cenach w pneumatyki, jakoteż inne artykuły techniczne, co z pewnością nie bez wpływu będzie na tutejsze ceny. O bliższych szczegółach tej nowej placówki doniesiemy w późniejszym terminie.

PROGNOZA NA ŚRODĘ. Przeważnie pochmurno, miejscami mgła lub deszcz, nieco cieplej, wiatry z kierunków zachodnich.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 3842 Dla uczczenia prof. dra jenerała Franciszka Zwierzchowskiego, asystenci jego katedry w państwowym Instytucie dentystycznym w Warszawie; 3843 Imienia dra Władysława Jakowieckiego, kolędy 1922 r.; 3844 D. O. K. 2-gi armja w Grodnie; 3845 Gimnazjum żeńskie Anny Jakubowskiej; 3846 Gimnazjum żeńskie w Ostrowcu (woj. kieleckie) — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE ufundowali dalsze cegiełki: 301 Adolf Terich, 302 dr Walery Momidłowski, dyr. wojew. urzędu zdrowia, 303 dr Gustaw Malinowski z Czernichowa, 304 Bazar Polski S. A. w Krakowie, 305—306 H. M. nieprzyjęte honorarjum od prof. dra Rosnera, 307 dr Władysław Nowak z Węgierskiej Górki, 308 dr Wacław Graba-Łęcki z Warszawy, 309 Gromnicka, 310—311 Szpital rejonowy w Jarosławiu, 312 magistrat miasta Tarnopola, 313 Baon San. Nr X. w Przemyślu, 314 dr Jan Kołączkowski ze Szczawnicy, wpłacając po 10.000 Mkp. za cegiełkę — Nadto złożyli ofiary: Kółko akademickie w Mszanie Dolnej dochód z zabawy 24.645 Mkp., dr Władysław Neuhoff 33.745 Mkp., kol. Kossowski na bloczek 23.500 Mkp., por. podl. Kamyk Józef na listę prócz 3 cegiełek 15.000 Mkp., kol. Krawecki na bloczek 10.200 Mkp., Szefostwo San. Lwów 9.895 Mkp., radca Hochstim 5.600 Mkp., p. Lemberger 5.000 Mkp., dr Mieroszewski 3.000 Mkp.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj „Marja Stuart“ z p. Pancewiczową w roli tytułowej. Jutro wraca na afisz znakomita komedja Stefana Krzywoszewskiego „Edukacja Bronki“. Piątkowe przedstawienie zakupiło Stow. „Zespół“. W sobotę powtórzenie „Marji Stuart“, rolę tytułową gra p. Żmijewska, zaś Botwella p. Sosnowski.

OPERA I OPERETKA. W przedstawieniu prześlicznej i ulubionej opery „Carmen“ w dniu dzisiejszym wystąpi gościnnie p. Stanisław Gruszczyński, bohaterski tenor o światowej sławie, którego występy w Krakowie są zawsze pierwszorzędną atrakcją. Jutro we czwartek 5 bm. „Cavalleria Rusticana“ i „Pajace“ z ostatnim pożegnalnym występem p. Stanisława Gruszczyńskiego, który w najbliższych dniach udaje się do Ameryki, dokąd został zaproszony na szereg występów w Chicago, N. Yorku, Filadelfji i innych miastach. Nadto wystąpi gościnnie p. Józefa Zacharska, primadonna opery lwowskiej.

Z TEATRU „BAGATELA“. Do niedzieli włącznie „Sublokatorka“ z Józefem Węgrzynem w roli głównej. W sobotę po poł. wznawia teatr po dłuższej przerwie „Dra Stieglitza“ po cenach do połowy zniżonych.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Środa, 4 października: »Marja Stuart«.
Czwartek, 5 bm.: »Edukacja Bronki«.
Piątek, 6 bm.: »Marja Stuart«.
Sobota, 7 bm.: »Marja Stuart«.
Niedziela, 8 bm. po poł.: »Drugi mąż«; wieczorem »Jutro pogoda«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Środa, 4 bm.: »Carmen«.
Czwartek, 5 bm.: »Cavalleria rusticana« i »Pajace«.

TEATR »BAGATELA«

Środa, 4 bm.: »Sublokatorka«.
Czwartek, 5 bm.: »Sublokatorka«.
Piątek, 6 bm.: »Sublokatorka«.

NAJBLIŻSZE KONCERTY W IMPREZIE „KRAJ. BIURA KONC. E. BUJAŃSKI“.

Trio: Poźniak—Deman—Dechert wystąpi tylko jeden raz w Krakowie, a to 8 bm. Trio to, pierwsze dziś w Europie, koncertowało w ubiegłym sezonie z niezwyklem powodzeniem w Niemczech, Włoszech, Czechach i Polsce, obecnie zaś pozyskane zostało na wielkie tournee do Hiszpanji i Ameryki.

Arnold Földessy, słynny czelista, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w poniedziałek, 16 b. m.

Ewa i Adam Didur, których koncert w Krakowie był prawdziwą sensacją artystyczną, wystąpią w Krakowie z pożegnalnym koncertem w poniedziałek 23 bm.

Bilety na powyższe koncerty są już do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

DZIŚ WIELKA PREMJERA. Występ słynnej Priscilli Dean w dramacie awanturniczym, pełnym przygód p. t. „Czarna Molly" w kinoteatrze „Sztuka", ul. Jana 6 od środy dnia 4 bm.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— **JAN PTAŚNIK**: Miasta w Polsce. Lwów. Księgarnia wydawnicza H. Altenberg, 1922. Str. 176.

Jeden z najkompetentniejszych badaczów dziejów cywilizacji w Polsce, profesor dr Jan Ptaś, poświęcający się od dłuższego czasu badaniom historji wewnętrznych urządzeń w Polsce, daje w tej pracy popularną syntezę swoich studjów, dotyczących historji i organizacji miast w dawnej Polsce, urządzeń miejskich wraz z zarysem historji mieszczaństwa polskiego. Bardzo słusznie mówi autor w przedmowie, że, skoro przeszłość nasza nie zdobyła się na utworzenie wzorem zachodu potężnego rodzimego stanu miejskiego, państwo polskie przez cały czas swego istnienia musiało być pozbawione udziału w rządach tego co najmniej równie ważnego, jak znachodzi czynnika. Odbiło się to na losach Rzeczypospolitej w przeszłości, ale jest zarazem wskazaniem na przyszłość. A do tego potrzebną jest przedewszystkiem znajomość tej przeszłości, znajomość dawnych stosunków miejskich i historji handlu i przemysłu w Polsce.

W tę znajomość wprowadza nas praca niniejsza. W cyklu rozdziałów roztacza autor barwny obraz średniowiecznego miasta, jego strukturę i budowle publiczne, jego gospodarkę wewnętrzną i urządzenia, daje historję miast polskich, opartą początkowo na prawie niemieckiem, organizację wójtostw, sądownictwo, urządzenie rad miejskich, organizację cechów i życia cechowego, zwyczajów i obrzędów. W drugiej części książki mamy historję powstania i rozwoju kupiectwa, rosnące przywileje obywateli i t. d.

Z tego materjału, podanego tak barwnie i zajmująco, że nawet laika zająć musi, wyłania się całkowity obraz polskiego średniowiecznego miasta w jego majestatycznej, pełnej uroku powadze.

Autor doprowadza nas do końca 18-go wieku, zatrzymując się na progu nowożytnego miasta.

Książkę zdobi szereg tablic, przynoszących dawne plany miast: Krakowa, Warszawy, Lublina, Torunia, oraz reprodukcje kilku ciekawych zabytków architektury i godeł starego Krakowa.

Książka profesora Ptaśnika jest rzetelnem wzbogaceniem piśmiennictwa, podręcznikiem niesłychanie zajmującym, wprowadzającym nas w świat i życie ,dawno zasunięte w przeszłości, a przecież tak drogie sercu polskiemu, które umie czytać w słowach i pomnikach do dziś o ich istnieniu żywo świadczących.

Znaleść się ona powinna nietylko w każdej bibljotece średnich zakładów naukowych, ale w domu każdego miłującego przeszłość inteligentnego Polaka. **W. Pr.**

— **KAROL DE COSTER**: „Dyl Sowizdrzał". Powieść historyczna w dwóch tomach. Wydanie drugie. Spolszczył Przecław S m o l i k.

Rozgłośne arcydzieło literatury belgijskiej, które, dzięki p. Smolikowi, w pierwszem wydaniu pojawiło się już było u nas przed wojną, wyszło teraz w drugiem wydaniu, w którem tłumacz uwzględnił także rozdziały, w pierwszem wydaniu opuszczone. Przekład jest wręcz znakomity. Czytając go, przyznaje się słuszność Przybyszewskiemu, który tłumaczenie to nazwał „przepiękną odtwórczością". Istotnie, staranność, z jaką p. Smolik wykonał swojo zadanie tłumacza, służyć może za wzór wszystkim innym tłumaczom naszym, odpowiedniego obchodzenia się z arcydziełami obcych literatur. Ludowe Towarzystwo wydawnicze we Lwowie, które książkę tę obecnie wydało, przyczyniło się ze swej strony do nadania jej odpowiedniej formy. Druk staranny, papier dobry, cena stosunkowo nie wysoka.

— **NOWE KSIĄŻKI:**

CHRZANOWSKI Ignacy: Wśród zagadnień, książek i ludzi. (Lwów, 1923, nakład Ossolineum).

BRUECKNER Aleksander: Historja literatury rosyjskiej. Tom drugi (1825—1914), Lwów, 1923, nakład Ossolineum).

MATZKE Stanisław: Przyroda modelem rysunkowym. (Lwów, 1922).

KOSSAK-SZCZUCKA Zofja: Pożoga. Wspomnienia z Wołynia 1917—1919, z przedmową prof. St. Estreichera. (Kraków, 1922, nakład Krakowskiej Spółki Wydawniczej).

ARYSTOFANES: Ptaki. Przełożył Bogusław Butrymowicz. (Bibljoteka Narodowa, serja II., Nr 23).

Z sali sądowej

Kraków, 4 października.

O ZABÓJSTWO.

W dniu 1 lipca doniesiono do policji, że w jednym z domów przy ul. Dwernickiego popełniono zabójstwo na osobie Jadwigi Grzeszkiewiczówny. Przybyłe na miejsce organa policyjne zastały leżące na ziemi zwłoki 19-letniej Grzeszkiewiczówny. Zabójstwa dokonał Andrzej Madej, lat 28, który wczoraj stanął przed trybunałem zwykłym w tutejszym sądzie okr. karnym. Rozprawa wykazała, że Madej manipulując nieostrożnie rewolwerem, wystrzelił i położył Grzeszkiewiczównę trupem na miejscu.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał Madeja na 4 miesiące ścisłego aresztu za nieostrożne obchodzenie się z bronią. Obwiniony został uwolniony od zarzutu zabójstwa. Przewodniczył sędzia Podobiński.

Z SĄDU WOJSKOWEGO.

Przed trybunałem wojskowym pod przew. podpułk. Harasymowicza odbyła się rozprawa przeciw szer. Janowi Szatankowi, oskarżonemu o dezercję i rabunki, dokonywane na froncie. Szatanek skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia.

SĄD DORAŹNY O ZBRODNIĘ PODPALENIA.

Przemyśl, 2 października.

W sobotę, 30 września, o godzinie 9 rano rozpoczęła się przed trybunałem sądu doraźnego w Przemyślu rozprawa przeciw Mikołajowi Kopytce, fałsz. Woz, o zbrodnię podpalenia folwarku w Ożomli (własność hr. Czosnowskiej) pow. Jaworów. Według aktu oskarżenia, miał Kopytko w miesiącu wrześniu przyjechać do wsi na koniu i rakietą podpalił stertę zboża.

Trybunałowi przewodniczył s. r. s. o. Hesse, oskarżał prokurator Jurkiewicz, bronili adwokaci: dr Zahajkiewicz i Serbeński.

Na początku rozprawy wniósł obrońca, dr Zahajkiewicz, by trybunał stwierdził, czy w powiecie jaworowskim ogłoszone były sądy doraźne. Trybunał wysłał urzędnika policyjnego, który stwierdził, że starostwo w Jaworowie ogłosiło sądy doraźne.

Przystąpiono więc do przesłuchania oskarżonego, który do winy się nie przyznaje, twierdzi, że nigdy nie był w Ożomli i nie podpalał folwarku. Świadek Konstanty Czekieła, stróż nocny folwarku, zeznał, że rozpoznaje Kopytkę i że on to oświadczył mu we wrześniu, że przyjedzie na koniu i podpali folwark, oraz zagroził stróżowi nocnemu, że w razie, gdyby nie dotrzymał tajemnicy, zginie wraz z rodziną.

Oskarżony Kopytko, skonfrontowany ze świadkiem, oświadcza, że go nie zna i że wszystkie zeznania jego są nieprawdziwe. W dalszym ciągu zeznań świadek Czekieła zeznaje wykrętnie i na pytania obrońcy odpowiada niejasno.

Następnie przesłuchano właściciela folwarku, służbę folwarczną, funkcjonarjuszów policji państwowej, poczem w niedzielę po południu trybunał ogłosił uchwałę, uznając się niekompetentnym na zasadzie paragrafu 443 z powodu niemożności uzupełnienia braków w dowodach i przekazał sprawę trybunałowi zwyczajnemu. — Oskarżonego Kopytkę zatrzymano w więzieniu.

O ZWROT KOSZTÓW NIEDOSZŁEGO PLEBISCYTU.

Warszawa, 3 października (Tel. wł.) W komisji budżetowej Ligi Narodów podniesiono ostatnio sprawę **zwrotu przez Polskę i Litwę kowieńską** rządom Danji, Szwecji i Norwegji kosztów, związanych z przygotowaniami do **plebiscytu na Wileńszczyźnie**. Jak wiadomo bowiem, rządy wyżej wymienione, obowiązane były wysłać na teren plebiscytowy pewien kontyngent wojskowy. Delegat polski p. Modzelewski zwrócił uwagę, że plebiscyt nie doszedł do skutku nie z winy Polski, a więc rząd nasz nie może ponosić za to kosztów. Po dłuższej dyskusji przychylono się do wywodów p. Modzelewskiego i postanowiono przelać koszta te na budżet Ligi Narodów.

WYJAZD CZICZERINA Z WARSZAWY.

Warszawa, 3 października (PAT). »Kurjer Warszawski« donosi: Komisarz sowiecki do spraw zagranicznych, **p. Cziczerin**, złożył dziś w południe wizytę pożegnalną ministrowi spraw zagranicznych Narutowiczowi. P. Cziczerin dziś wieczorem odjeżdża do Moskwy.

SPRAWA JAWORZYNY.

Praga, 3 października (PAT). W sprawie decyzji konferencji ambasadorów, oczekiwanej tu na dzień 5 bm. **w kwestji Jaworzyny**, dzisiejsze wieczorne pisma praskie obawiają się, że stanowisko Czechosłowacji **nie znajdzie pełnego uznania.**

WYJAZD KRÓLA KONSTANTYNA.

Londyn, 3 października (PAT). Reuter donosi, że były król grecki Konstantyn, zanim opuścił Ateny, zażądał od komitetu rewolucyjnego dania sobie dokumentu, w którymby było napisane, że jego przymusowy wyjazd z Grecji jest **tylko czasowy**. Komitet odmówił temu żądaniu i stwierdził, że król Konstantyn wyjeżdża **bez zastrzeżeń.**

ZAPRZECZENIE BUŁGARJI.

Sofja, 3 października (PAT). Bułgarska Ajencja telegraficzna upoważniona jest do oświadczenia, że wszelkie wiadomości, jakoby rząd bułgarski w tajemnicy mobilizował młodsze roczniki, są **nieprawdziwe**. Również nieprawdziwe są wiadomości, jakoby rząd bułgarski koncentrował na granicy jugosłowiańskiej wojska z zamiarem wywołania niepokojów w Macedonji.

Różne wiadomości polityczne

STOSUNEK GŁOSÓW W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIEM. Przy głosowaniu do Sejmu śląskiego oddano we wszystkich okręgach 385.687 głosów. Na listy polskie padło 265.841, czyli 69 procent, na listy niemieckie 108.477, czyli 28 procent, na inne listy 11.369, czyli 3 procent głosów.

WSTRZYMANIE EMIGRACJI DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło konsulaty polskie w Stanach Zjednoczonych, że wydawanie paszportów emigrantom polskim, udającym się do Ameryki Północnej, z dniem 1 bm. zostaje wstrzymane z powodu przekroczenia normy emigrantów, dopuszczanych do Stanów Zjednoczonych z państwa polskiego.

STRAJK WŁAŚCICIELI DOMÓW W WIEDNIU. Z Wiednia donoszą 3 bm.: Dzisiaj o godzinie 6 wieczorem rozpoczął się tu oficjalnie strajk właściciel domów z powodu zbyt niskich czynszów mieszkaniowych. Strajk ten jednak szczególnie w śródmieściu nie udał się. Obecnie zaś toczą się pomiędzy przedstawicielami partji socjalno-demokratycznej a chrześcijańsko-społecznej rokowania w sprawie złagodzenia ustawy o ochronie lokatorów na korzyść właścicieli domów w tym kierunku, aby czynsz mieszkaniowy wynosił 500-krotną wysokość czynszu, płaconego przed wojną.

Dział ekonomiczny

POLSKA NA TARGACH WIEDEŃSKICH.

Z Wiednia piszą nam:

Staraniem biura prasowego tutejszego poselstwa polskiego, organ oficjalny Targów Wiedeńskich, „Wiener Messezeitung", wydał z okazji Targów jesiennych specjalny zeszyt, poświęcony Polsce. Zeszyt ten, którego redakcją zajął się szef biura prasowego poselstwa, p. dr Edmund Parnes, zawiera nader cenny i obfity materjał informacyjny, umożliwiający czytelnikowi niemieckiemu wgląd w stosunki gospodarcze Polski. W artykule wstępnym pod tytułem „Polen und die Wiener Messe" (Polska a Targi Wiedeńskie) poseł dr Zygmunt Lasocki omawia stosunki gospodarcze austro-polskie, przyczem podkreśla, że między Polską i Austrją nie istnieją żadne antagonizmy polityczne lub gospodarcze. Prezydent Izby handlowej austro-polskiej w Wiedniu, były minister, dr Juljusz Twardowski, w artykule pod tytułem: „Polens Weg zum Wohlstand" (Polska na drodze do dobrobytu) przedstawia zwięźle i treściwie dotychczasowe sukcesy polskiej polityki gospodarczej. Potem następuje cały szereg artykułów, omawiających poszczególne gałęzie przemysłu polskiego. Wszystkie te prace wyszły z pod piór doświadczonych fachowców, których nazwiska tak w kraju, jak za granicą, zaszczytnie są znane. — Wydawnictwo to jest dla niemieckiej publiczności, przedewszystkiem zaś dla austrjackich kół kupieckich, niejako przewodnikiem wśród rozległej dziedziny gospodarstwa polskiego.

Ze względu na to, że za granicą jeszcze zawsze przeważają tendencyjne i bałamutne pojęcia o gospodarce polskiej, inicjatorom i redakcji tego specjalnego zeszytu o Polsce należy się pełne uznanie za ich trud, który z pewnością nie pozostanie bezowocnym. Przy tej sposobności wypada zaznaczyć, że propaganda prasowa tutejszej placówki polskiej wśród dość trudnych warunków z wielkim pracuje dla kraju pożytkiem i niemało przyczyniła się do tego, że w prasie wiedeńskiej coraz rzadziej można się spotkać z osławionym zwrotem: „Polnische Wirtschaft".

* **BEZPOŚREDNI TRANZYT MIĘDZY POLSKĄ A AUSTRJĄ.** „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że od dnia 1 października ma być wprowadzony bezpośredni transport towarów frachtem zwyczajnym i pospiesznym między Austrją a Polską przez wszystkie punkty kolejowe czechosłowackie, polskie i austrjackie.

* **UKŁAD HANDLOWY Z AUSTRJĄ.** Traktat handlowy, podpisany w tych dniach między Polską a Austrją zawiera niektóre postanowienia, podobne do umów dotychczasowych z innemi państwami, inne zaś artykuły układu zredagowane w sposób odmienny. I tak klauzula największego uprzywilejowania, znajdująca się w tych traktatach, mogła być w traktacie polsko-austrjackim udzielona tylko częściowo. Niektóre zniżki celne, ze względu na interesy naszego życia gospodarczego, udzielone innym państwom, są również wyłączone w traktacie austrjackim.

Traktat zawiera, między innemi, postanowienia, ułatwiające towarzystwom polskim, mającym swoją siedzibę w Wiedniu, a zakłady przemysłowe w Polsce, przeniesienie tej siedziby do Polski. Chodzi tu głównie o przedsiębiorstwa naftowe, w których jest dużo kapitału austrjackiego. Towarzystwa te zwolnione będą całkowicie od opłat, wynikających według ustawodawstwa austrjackiego z likwidacji przedsiębiorstw na terenie austrjackim.

Co do postanowień przywozowo-wywozowych postawione są autonomiczne prawa każdego państwa. Polska po zaspokojeniu swych własnych potrzeb, przychylnie będzie traktować potrzeby Austrji odnośnie do artykułów codziennego użytku, jak jaja, ziemniaki, węgiel.

* **SPADEK KORONY AUSTRJACKIEJ.** Według dat, podanych przez »Mitteilungen des oesterreichischen Bundesamtes für Statistik«, kurs franka szwajcarskiego wzrósł w czasie od lipca 1914 r. do sierpnia roku bieżącego 11,613-krotnie, wskaźnik kosztów utrzymania — 5932-krotnie, a obieg banknotów 2246-krotnie. Wzrost zatem, odnośnie do tych pozycyj, nie dokonywał się w tempie jednakowem. Kiedy w czasie wojny obieg banknotów oraz koszta utrzymania wzrastały w jednakowej mierze, kurs franka szwajcarskiego wykazywał stosunkowo nieznaczne wahania. Dopiero pod koniec r. 1919 wzrost jego zaczynał dorównywać wzrostowi kosztów utrzymania i obiegu banknotów.

Do czerwca r. 1920 korona austrjacka stale się poprawiała. Nowy spadek korony, który nastąpił w czerwcu, spowodował ogromną zwyżkę kursu franka szwajcarskiego. Od czerwca do listopada zwyżka ta była 84-krotna, przewyższając wzrost obiegu banknotów, który był 89-krotny. Po krótkiej poprawie kursu korony, różnica między wzrostem kursu franka szwajcarskiego a wzrostem obiegu banknotów stawała się coraz większa. Tosamo można stwierdzić w odniesieniu do kosztów utrzymania, które wzrastały znacznie szybciej, niż inflacja i kurs franka szwajcarskiego, ten zaś znów szybciej wzrastał, niż obieg banknotów.

* **LOSY KORONY CZESKIEJ.** Silne wahania kursu korony czeskiej i jej ostatni spadek żywo zajmują nadal zagraniczne sfery finansowe, zwłaszcza czeskie, podkreślające, że, jak zwyżka kursu korony czeskiej okazała się fatalną w swoich następstwach, podobnie i jej spadek wróży niebezpieczne komplikacje w życiu gospodarczem Czechosłowacji. To też zwracają się do ministra skarbu, Raszina, człowieka silnej ręki, by wpłynął w jakikolwiek sposób na dalsze obniżanie się kursu korony, oraz jego stabilizację, jako najważniejszy warunek uzdrowienia stosunków gospodarczych i odbudowy cen. Widzimy zatem, że Czechosłowacja ma obecnie tensam kłopot stabilizacyjny, co i Polska.

Obniżanie się kursu korony czeskiej spotęgowane zostało w ostatnich dniach, jak twierdzą w sferach finansowych, raptownym spadkiem jej kursu na giełdzie nowojorskiej, gdzie w jednym dniu korona straciła 40 punktów, a to z powodu nadmiernej podaży, wywołanej przypadkowo równoczesnemi sprzedażami tej waluty z kilku stron zagranicznych. Był to jednak moment przemijający.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (3 października). Gryka franco Warszawa 22.000, jęczmień poznański 19.500, jęczmień browarny 19.600, pszenica kongresowa wagon Warszawa 30.000, mąka pszenna 45% 51.000, jęczmień kongresowy na paszę 19.500, owies poznański jednolity 21.500, żyto poznańskie 118—120 funtów wagi holenderskiej 19.500, żyto kongresowe 118 funtów wagi holenderskiej 18.600, mąka żytnia 50% franco skład sprzedającego 33.000, mąka żytnia 70% poznańska 29.600, kasza jęczmienna franco skład Warszawa 38.500, siano 9600, słoma 8600.

GIEŁDA ZBOŻOWA. Na wczorajszej giełdzie zbożowej w Krakowie przy ul. Filipa 13 notowano następujące ceny za 100 kg.: pszenica 31.500—32.500 mk.; żyto 18.500—19.400 mk.; owies 21500-22.500 mk.; jęczmień browarny 21—22.000 mk.; siano 10.500—11.000 mk.; koniczyna 13.500—14.000 mk.; słoma długa 7200—7500 mk.; żytnia 7—7200 mk.; kapusta w głowach 3—3500 mk.; ziemniaki 3500—3800 mk.; grysik 58—59.000 mk.; mąka pszenna (40%) 57—57.500 mk.; pszenna chlebowa 38—38.500 mk.; pszenna (50%) 55.000—56.000 mk., mąka żytnia (70%) 30—30.500 mk.; mąka pszenna poznańska 30.800—31.200 mk.; otręby pszenne 9—9400 mk.; żytnie 8800—9000 mk.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym usposobienie przeważnie mocniejsze. Tylko marka niemiecka słabsza o ¼ punktu i franki szwajcarskie i korona węgierska bez zmiany. Wszystkie inne waluty zyskały na kursie, i tak: dolary 125 punktów, franki francuskie 5, funty szterlingi 400, korona czeska 3, nawet korona austrjacka ½ punktu, liry 5, floreny 10.

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano więcej i wśród większego zainteresowania ni. onegdaj, zwłaszcza dla »Szczakowy« i »Cegielskiego«, zyskujących poważnie na kursie, także »Tepege« i »Polska Nafta« mocniejsze, a z handlowych »P. T. H.«. Reszta słabsza lub bez zmiany. Z akcyj bankowych kupowano »Hipoteczny« po 800, papiery procentowe bez obrotów.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 3 października 1922.

	ofiar.	żąd.
Papiery państwowe:		
4% poż. prem. (miljonówka)	1550'—	1650'—
Akcje bankowe handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Transakcja		800'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Ziemski Bank Kredytowy	575'—	625'—
Powszechny Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Komercjalny	425'—	475'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3500'—	
Bank Związku Spółek zarobk.	2100'—	2300'—
Polskie Tow. handlowe	700'—	850'—
Transakcja	700'—	820'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	150'—	200'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	2300'—	2700'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Żegluga Polska	225'—	275'—
Zieleniewski	5800'—	6000'—
Transakcja	5800'—	6000'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1100'—	1200'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	4500'—	5500'—
Transakcja	4200'—	5500'—
»Potęga« Tow. pol. fabr. huty żel.	28000'—	31000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln	10000'—	12000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1700'—	1800'—
Transakcja		1725'—
Zakłady amun. »Pocisk«	650'—	750'—
Transakcja		700'—
»Autmotor« fabryka samochod.	1000'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	29000'—	30000'—
Transakcja	29500'—	30000'—
»Górka« fabryka cementu	7700'—	8000'—
Transakcja	7850'—	7750'—
Sierszańskie Zakłady górnicze	12000'—	12500'—
Transakcja	12000'—	12250'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	7600'—	8000'—
Transakcja	7800'—	7900'—
Polska Nafta	1900'—	2000'—
Transakcja		1925'—
»Pezet« Powsz. zakłady budowl.	1350'—	1450'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4400'—	4600'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	1900'—	2100'—
Transakcja		2075'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3200'—	3400'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	5300'—	5500'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1150'—	1250'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	8875'—	9075'—	8875'—	9075'—
Transakcja			8925'—	9050'—
Dolary kanad.	8800'—	9000'—	8800'—	9000'—
Franki franc.	645'—	675'—	655'—	685'—
Transakcja			677'—	680'—
Franki belgijskie	620'—	650'—	620'—	650'—
Franki szwajc.	1600'—	1700'—	1600'—	1700'—
Funty szterl.	39000'—	39700'—	39000'—	39700'—
Transakcja			39200'—	39400'—
Marki niemieckie	4'75	5'25	4'75	5'25
Transakcja			5'10	4'85
Korony austr.	0'11½	0'12½	0'11½	0'12½
Transakcja			0'12	0'12.40
Korony czeskie	260'—	275'—	265'—	280'—
Korony węgierskie	3'—	3'50	3'—	3'50
Lei rumuńskie	45'—	50'—	50'—	55'—
Liry włoskie	360'—	380'—	360'—	380'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (3 października). Miljonówka trans. 1565—1600.

Akcje: Bank dyskontowy 4300, Bank handlowy 5575, Bank zachodni 3300—3350, Bank kredytowy w Warszawie 3900—4000, Firley 1000, Częstocice 210.000, 200.000, Bank zjedn. ziem. pol. 1725—1700, Warsz. Tow. fabryk cukru 165.000—185.000—175.000, Drzewny przemysł i handel 1850, Warsz. Tow. kopalń i zakł hutn. 26.000—23.500—22.000, Lilpop-Rau-Lowenstein 9200—8650—8975, Ostrowieckie zakłady 16.000—19500 19.000, Rudzki i Ska 5400—5950—5350, Starachowice 8000—9000—8800, Zawiercie 335.000, Zakłady żyrardowskie 300.000—315.000—305.000, Borkowski 2000—2500—2335, Warsz. Tow. transp. i żeglugi 2000, Polska nafta 2200—2400—2250.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 9150—9020, sprzedaż 9650, kupno 8975, dolary kanadyjskie trans. 8975, franki francuskie 690—687, marki niemieckie trans. 480.

Czeki: Gdansk trans. 492'50—472'50, sprzedaż 490, kupno 450, Belgja trans. 651—649, sprzedaż 647, kupno 641, Berlin trans. 500—470, sprzedaż 490, kupno 450, Nowy York trans. 9075—8975—9020, kupno 8930, Nowy York drobne trans. —, sprzedaż 9000, kupno 8910, Londyn trans. 39.500—39.725—39.650, sprzedaż 39.850, kupno 39.450, Paryż trans. 695—688, sprzedaż 691, kupno 685, Praga trans. 283—285, sprzedaż 280, Szwajcarja trans. 1675—1715—1700, sprzedaż 1708, kupno 1692, Wiedeń trans. 12'75—12'50, spredaż 12'25 kupno 11'25.

GIEŁDA LWOWSKA. (3 października). Ruble carskie po 1000: 150—170, po 500: 150—170, drobne 50—70, ruble dumskie po 1000: 20—30, dumskie po 250: 15—25, karbowańce 1—3, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 640—680, trans. 679, franki szwajcarskie 1600—1700, funty szterl. 38.250—39.250, dolary amerykańskie 8900—9000, trans. 9000, dolary kanad. 8750—8850, dolary amer. drobne 8750—8850, marki niemieckie po 1000. 5—5'50, trans. 5'20, po 100: 4'75—5'25, drobne 4'50—5, lei rumuńskie 50—56, drobne 48—52, liry włoskie 350—380, korony czeskie 260-280, trans. 277, korony austr. 0'10—0'13, korony węgierskie 3—3'50, franki belgijskie 620—650, holenderskie 3200—3400,

Dewizy. Londyn 38.750—39.750, trans. 39.000—39.300—39.400, Paryż 650—690, trans. 670, Zurych 1635—1725, trans. 1705—1700—1725—1720, Praga 265-285, trans. 270—272—285—280—279—278'50—273—279—280—279'50, Budapeszt 3—3'50, trans. 330—230, Wiedeń 0'11½—0'13½, trans. 0'12¼, Berlin 475—525, trans. 5'20—5'05, Belgrad 90—100, Nowy York 8850—8950, trans. 8930, Medjolan 360—400, trans. 390 Bukareszt 50—56, Bruksela 630—660, Holandja 3200—2400.

GIEŁDA PRASKA. (3 października). Berlin 1'61, Warszawa 0'31—0'41, austr. korona 1'61%, marka polska 0'31—0'41.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (3 października). Berlin 0'29, Holandja 207'50, Nowy York 536, Londyn 23'56, Paryż 4060, Medjolan 2285, Praga 16'80, Budapeszt 0'21½, Zagrzeb 1'6275, Sofja 3'15, Warszawa 0'06, Wiedeń 0'00'64, austr. korona stemplowana 0'00 7/8.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. (Tel. wł.) Dolary 9125, dolary kanad. 9025, marki niemieckie 5, franki francuskie 690, franki szwajcarskie 1750 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.) Dolary 8850 mk., marki niemieckie 50 mk., franki francuskie 600, franki szwajcarskie 1500, funty szterlingi 34.000 mk.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Gramofon z płytami sprzedam. Ul. św. Krzyża 10, parter. 4649 1 3

Dyplomowana pianistka, członek Związku muzyków, udziela lekcyj gry na fortepianie. Długa l. 18, II piętro, na prawo. Wpisy od 12—3. 4600 3 3

Sypialnie, jadalnia, salony, otomany, łóżka blaszane, bibljoteczki, sprzedaje najtaniej Zakład tapicerski, ul. św. Jana l. 13. 4612 3 9

Kupuję papiery stare, zapisane, wszelkiego rodzaju, w każdej ilości i płacę najwyższe ceny. — Rosenfeld, pl. Szczepański 9, sklep. 4636 2 2

E. WIELKOPOLSKI
Tajemnica powodzenia w życiu. — Książkę powyższą wysyła za poprzedniem nadesłaniem 500 mkp., lub za zaliczką 6?0 mkp. „Novitas", Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38. 4426 6 7

Zdolny urzędnik przyjmie pracę, którą z powodu choroby sercowej mógłby wykonywać w domu. Zgłoszenia pod **„Praca domowa"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4642

Kierownik cegielni i dachówczarni, młody, poszukuje dzierżawy — względnie zmieni posadę chętnie w wschodniej Małopolsce. Zgłoszenia: Józef Król, Podgórze, ul. św. Kingi 2. 4644

Udziela lekcyj gry na fortepianie, skrzypcach i cytrze, oraz udziela korepetycji języka francuskiego, angielskiego i niemieckiego: Czesław Bartel, ul. Retoryka l. 1, róg ul. Wolskiej, II p., na prawo, przez ganek, ostatnie drzwi. 4641

Ażurowanie, endlowanie, hafciarstwo, wykonuje „Szwalnia": Dunajewskiego 9, I p., pokój Nr 5. 4583 3 3

Zajęcia w biurze, jako kasjerka lub ekspedjentka — poszukuje osoba młoda, inteligentna, z praktyką w biurze administracji dziennika, pisząca na maszynie. Zgłoszenia pod **„Zajęcie"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4572

Historja literatury polskiej M. Wiszniewskiego, komplet 10 tomów, do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Nowej Reformy". 2967

Udziela się lekcyj gry na fortepianie, w szczególności dla starszych, metodą łatwą i szybką. Ulica Długa 59, II piętro, oficyny, drzwi Nr 7, między godz. 5—6. 4632

Posadę w przedsiębiorstwie — przyjmie ukończony prawnik z Akademją handlową, językiem niemieckim i samodzielną praktyką w korespondencji, kasie i księgowości. Zgłoszenia pod **„Referencje"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4596



4234 9 16

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 360 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 360 Mk.

K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 120 Mk.

Pieśni polskie. Najlepszy wybór pieśni narodowych — ozdobnie oprawne w płótno angielskie, ze srebrnym orłem 360 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 3060

Najlepszym środkiem do prania bielizny jest proszek mydlany 1900.



50.000 mkp.

wypłacimy temu, kto udowodni, że proszek ten szkodzi bieliźnie!

ZAKŁADY CHEMICZNE, POZNAŃ — GŁÓWNA. 4296 4 4

Jen. repr. W. Schönthaler, Kraków, Radziwiłłowska 25

Zakład kredytowy miast małopolskich
(Bank Dewizowy)

Kraków, Rynek główny L. 34, Pałac Spiski
przyjmuje wkłady na książeczki i rachunki bieżące; załatwia wszelkie czynności bankowe, przekazy, akredytywy, kupno walut. 3269 4 6
Zakład ponosi z własnych funduszów opłaty stemplowe i podatek 10%-owy. Godziny kasowe od godz. 9—1 w poł.

UBRANIA MĘSKIE I DZIECIĘCE

pierwszorzędne i po najtańszych cenach — tylko w firmie:

Emil Katz i Ska w Krakowie

ulica Grodzka L. 26 4620 2 3

byli długoletni kierownik firmy Heilmann Kohn i Synowie

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne
w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12
jakoteż Szatnię
w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3
sprzedaje hurtownie i detalicznie towary:
wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki**, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

300 21 0



jedynie prawdziwe

jeśli w powyższem opakowaniu i z naszym znakiem ochronnym

Wielkopolska wytwórnia chemiczna, Tow. akc.
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5. Telef. 3060 i 3686. 4023

ZIEMNIAKI
wagonami sprzedaje

APROWIZACJA MIAST
Ska z ogr. odp.

Kraków — Pałac Spiski.

4651 1 2

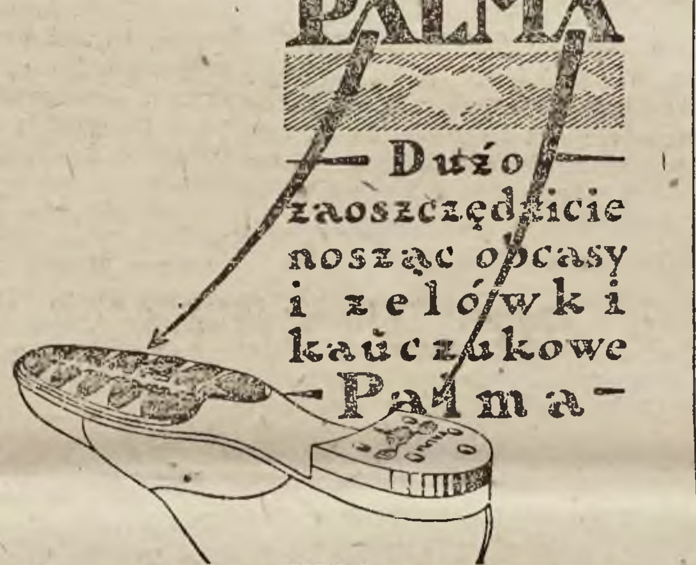
Wszechpolska wystawa haftów

urządzoną będzie przez Ligę Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ulica Grodzka L. 13 od dnia 1—7 grudnia 1922 r. 4214 3 3

Wszechpolska wystawa sztucznego kwieciarstwa

przy stałej wystawie Ligi Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ul. Straszewskiego 28 od dnia 10—15 stycznia 1923 r.

Zgłoszenia: Liga Pomocy Przemysłowej, Kraków, Grodzka 13



4157 3 3

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**
od **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych
przyjmuje 2040

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH" S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

Zakład tapicersko-dekoracyjny i magazyn mebli

Antoniego Rybińskiego

w Krakowie, ulica Sławkowska L. 21
poleca
kołdry puchowe na wełnie i wacie, poduszki, materace własnego wyrobu. 3935 3 3
Stare kołdry i materace przyjmuje do przerobienia.



Towary tanieją!

Na żądanie otrzyma każdy **bezpłatnie** nasz

cennik ilustrowany

Materjały manufakturowe. — Płótna. — Cajgi. — Kołdry. — Bielizna. — Chustki i wiele innych artykułów
po niebywale tanich cenach.

Cennik wysyłamy po otrzymaniu pocztówki z podanym adresem: 4561 3 6

Adresować:
Dom towarowo-przesyłkowy „EKSPORT POLSKI"
Warszawa, ul. Dzielna L. 25. Telefon 286-72.

„ZELOWNIA" Inż. Drebniak i Spółka

Kraków, ul. Czarnowiejska L. 70
sklep: ulica Sławkowska L. 2
naprawia obuwie silnie, tanio i szybko, nawet na poczekaniu.
• Dla młodzieży szkolnej opust. 4?59 2 2

LABORATORIUM OSMETYCZNE
FRANCISZKI BUDZIASZEK
Kraków, Grodzka L. 3, I. p.
poleca swój dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne:

Lygja chrzan, środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.
Lygja puder łopianowy, usuwający tłuszcz i przyspieszający porost włosów.
Lygja bławatek, nadający oczom niezrównany czar i blask,
Lygja kwiat jabłoni, do rozjaśniania włosów,
Lygja róż, nadający naturalny rumieniec,
Lygja pasta z róż. do pielęgnowania twarzy,
Lygja puder do twarzy.
Lygja kuracja łuszczkowa twarzy, 3020 2 2
Płyn na stałe uczernienie brwi i rzęsów,
jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p.
Na zamówienia z prowincji uprasza się o zadatek.

Rok założenia 1905. Rok założenia 1905

Zakład elektrotechniczny „Aerodynamo"

Inż. T. Kleczewski

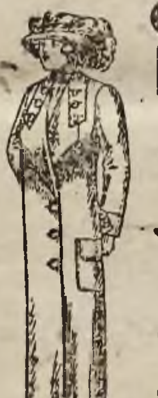
Kraków, ul. Jagiellońska 6, Telefon 3566

wprowadził na czas jesienny i zimowy stałe

pogotowie elektromonterskie

pracujące codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 9-tej wieczór.

Telefon Nr 3566. 4323 5 6 Telefon Nr 3566



Pracownia kapeluszy

przyjmuje do fasonowania kapelusze damskie, męskie, filcowe, welurowe, — według ostatnich żurnali. —
Już nadeszły najnowsze wzory zimowych kapeluszy.

Antoni Radwański
leg.-inw. 4081 2 2
Kraków, Szewska 4 (w podwórzu).

Nakład Polskiego Towarzystwa księgarni kolejowych »RUCH« S. A.

Maupassant: „Silna jak śmierć".

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Dla P. T. księgarzy rabat. 3355 2 2

HURTOWNIA
lamp naftowych, szkła i knotów

BRACIA WYSZOMIRSCY
WARSZAWA 4174 2 2
ulica Chmielna L. 36.

Na żądanie ilustrowane katalogi wysyłamy bezpłatnie.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa i Bukaresztu: o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o g. 9·05 osob. do N. Sącza; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów: o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·?0 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów, do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj. — o g. 1·20 osob. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 5·24 osob. do Strzemieszyc Radomskich; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 21·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 10·45 osob. do Poznania przez Katowice; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze.

Województwo, ul. Basztowa L. 20, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Muzeum etnograficzne,** Wawel 7, otwarte w niedziele, święta, wtorki i czwartki od 11—1, wstęp 50 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od 10—4 popoł.: wstęp 100 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży **kamienic,** realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa"**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Fabryki.

„Glorja", fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Proszki drożdżowe, waniljowe i jajowe, jakoteż ciasto strudlowe, galaretki i t. p., najlepsze tylko marki **„Sidonia"**. Fabryka: **L. Synkutowski, Kraków, Szlak 59.**

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienia — sprzedaje wytwórnia S. Nycza, ul. Gołębia 3, od godz. 9—1 i ?—6

Wytwórnia krawatek „Mery", ul. Szpitalna 20, I piętro.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Fortepiany,

pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Bluthner
Ehrbar
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Kino.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Materjały tekstylne, zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33
poleca:
zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**
Ceny bardzo przystępne.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Ebenschütz, Rynek 8.

Obuwie.

Stanisław Hachaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Najelegantsze obuwie, bielizna męska i damska, tylko u firmy **Weinmann, Starowiślna 6.**

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa L. 27.

Zakłady przemysłowe.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf"**, S. A., Sławkowska l. 11.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3168.

Hurtowny i częściowy
SKŁAD KUŁDER
Sulikowski, ulica Grodzka 59.

Zakłady naukowe.

„MATURA"

Kraków, Grodzka 60.

P. T. Wojskowi. Urzędnicy i osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz.
Informacje i prospekty bezpłatnie.

Instytut języków Ansona
przy ulicy Szewskiej 17, tel. 2233 co tydzień rozpoczyna nowe kursa języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego

DRUKARNIA LITERACKA
w Krakowie
ul. Jagiellońska 10, tel. 40?
przyjmuje
wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska — Rządca Drukarni L. K. Górski.